

Szanowny Pan

Krzysztof Pipała

Redaktor Naczelny „Super Nowości”

Rzeszów

dotyczy: sprostowania w artykule pt. „Czy tu był Rychu i Zdzichu?” Pani Doroty Szturm – Szajan opublikowanym w dniu 16 lutego 2010 r. w „Super Nowościach”.

Szanowny Panie Redaktorze,

Działając zgodnie z *Ustawą Prawo Prasowe* art. 31., wobec nieprawdziwych i niedokładnych informacji, które opublikowała Pani Dorota Szturm - Szajan w gazecie codziennej „Super Nowości” w dniu 16 lutego 2010 r., w artykule pt. „Czy tu był Rychu i Zdzichu?” domagam się, natychmiastowego sprostowania na łamach gazety zarówno w wydaniu tradycyjnym i elektronicznym oraz zamieszczenia stosownych przeprosin.

W dniu **5 lutego 2009 roku**, jako ówczesny przewodniczący Rady Miejskiej Przemyśla, pełniłem planowy, zgodny z przyjętym harmonogramem dyżur w biurze Rady Miejskiej. Podczas takiego dyżuru miałem obowiązek spotkać się ze wszystkim osobami oczekującym w poczekalni. W tym dniu na dyżur przyszli Panowie M. Nalikowski i J. Kosek reprezentujący dwie różne firmy z branży hazardowej. Ich wizytę odnotowałem w zeszycie dyżurów przewodniczących i wiceprzewodniczących Rady Miejskiej w Przemyślu, który stale jest do wglądu w Kancelarii Rady Miejskiej i Współpracy z Radami Osiedlowymi. Dodatkowo w tym samym zeszycie na stałe przypiąłem wizytówki obu Panów. Jest to bardzo widoczne na zamieszczonym zdjęciu. Strony poinformowały mnie o planowanym złożeniu wniosków o otwarcie salonów gier. Ze swej strony wyjaśniłem Panom procedury obowiązujące w Radzie Miejskiej.

W zeszycie dyżurów wpisałem adnotację: Komisja Budżetu i Finansów - „*proszę poprosić przedstawicieli na posiedzenie komisji*”.

Józef Leja ówczesny przewodniczący Komisji Budżetu i Finansów nie uwzględnił tej prośby, nie rozmawiał z ww. osobami oraz nie zapraszał ich, ani innych osób związanych z branżą hazardową, na posiedzenia Komisji.

Pomieszczenie dat, funkcji, nazw firm oraz użycie niektórych słów w tekście może sugerować, że zarówno ja, jak i Józef Leja jesteśmy w jakikolwiek sposób związani z tzw. aferą hazardową. W odbiorze społecznym narusza to nasze dobre imię i naraża na szwank moją parlamentarną, a Pana radnego samorządową działalność. Proszę więc o zamieszczenie sprostowania o następującej treści:

W tekście pt. „Czy był tu Rychu i Zdzichu?” z dnia 16 lutego 2010 nastąpiły oczywiste pomyłki. Ówczesny Przewodniczący Rady Miejskiej w Przemyślu, Marek Rząsa spotkał się z J. Koskiem i M. Nalikowskim reprezentujący dwie firmy w lutym 2009, a nie w grudniu 2009, na dyżurze planowym wynikającym z przyjętego harmonogramu. Wizytę M. Rząsa odnotował, wraz z wpiętymi na stałe wizytówkami, w zeszycie dyżurów przewodniczącego i wiceprzewodniczących Rady Miejskiej w Przemyślu, który stale jest do wglądu w Kancelarii Rady Miejskiej i Współpracy z Radami Osiedlowymi. Józef Leja ówczesny przewodniczący Komisji Budżetu i Finansów nie rozmawiał z ww. oraz nie zapraszał ich, ani innych osób związanych z branżą hazardową, na posiedzenia Komisji.

„W tym miejscu widziałbym stosowne przeprosiny”.

Z poważaniem

Posel na Sejm RP

Marek Rząsa